

Sygn. akt III KO 127/15

POSTANOWIENIE

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądaj

w sprawie zażalenia J. P. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w C. z dnia 18 września 2015r. o odmowie wszczęcia śledztwa o czyn z art. 231 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 13 stycznia 2016r.,

inicjatywy przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
wyrażonej w postanowieniu Sądu Rejonowego w L. z dnia 1 grudnia 2015 r., sygn. akt III Kp [...],

postanowił:

**przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w
Zwoleniu.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w L. wystąpił z inicjatywą przekazania innemu sądowi równorzędnemu sprawy dotyczącej rozpoznania zażalenia J. P. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w C. z dnia 18 września 2015r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień oraz niedopełnienia obowiązków przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w L.. W pisemnych motywach wskazał, że funkcjonariuszem publicznym, którego dotyczyło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, skutkujące odmową wszczęcia postępowania przygotowawczego, jest prokurator, która pozostaje w związku małżeńskim z wiceprezesem Sądu właściwego do rozpoznania zażalenia, wobec czego zachodzi sytuacja, w której dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby

organem rozstrzygającym w kwestii prawidłowości tego orzeczenia pozostawał inny równorzędny sąd. W sytuacji bowiem procedowania przez sąd właściwy, o zasadności bądź niezasadności zażalenia musiałby rozstrzygać sędzia podlegający służbowo wiceprezesowi, co mogłoby skutkować negatywnym odbiorem rozstrzygnięcia zarówno w odczuciu społecznym, jak i samego skarżącego, a takiego zagrożenia nie eliminuje fakt, że kompetencje wiceprezesa Sądu nie obejmują nadzoru orzeczniczego lecz administracyjny. Z tych względów dobro wymiaru sprawiedliwości postrzegane jako potrzeba właściwego kształtowania społecznego przekonania o bezstronności sądów przemawia za skorzystaniem w tej sprawie z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Inicjatywa Sądu występującego zasługiwała na uwzględnienie.

Przepis art. 37 k.p.k. przewiduje właściwość delegacyjną o charakterze nadzwyczajnym, a ugruntowany jest pogląd, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie tego przepisu możliwe jest tylko wyjątkowo. Decyzję taką uzasadniać mogą jedynie ważne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Należy je wiązać między innymi z wystąpieniem w realiach konkretnej sprawy takich okoliczności, które mogłyby determinować społeczne przekonanie, choćby mylne, o braku warunków do obiektywnego procedowania przez sąd właściwy miejscowo.

Przedstawiona przez Sąd występujący argumentacja dostatecznie wykazała, że owe wyjątkowe względy w sposób realny zaistniały. Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa dotyczyło bowiem m.in. prokurator pozostającej w najbliższych relacjach rodzinnych z wiceprezesem Sądu właściwego do rozpoznania zażalenia w tej sprawie. Ten fakt, nawet przy uwzględnieniu kompetencji wiceprezesa, do których nadzór orzeczniczy nie należy, mimo wszystko może stanowić realną przesłankę do powstania w opinii publicznej wątpliwości co do wydania przez sędziego Sądu właściwego orzeczenia wyłącznie w oparciu o przesłanki merytoryczne. Rozpoznanie zatem wniesionego środka odwoławczego przez Sąd Rejonowy w L., w opisanych powyżej okolicznościach, mogłoby narażać wizerunek i prestiż wymiaru sprawiedliwości, czemu ma przeciwdziałać właśnie art. 37 k.p.k.

Z tych też względów Sąd Najwyższy przekazał sprawę do rozpoznania innemu Sądowi równorzędnemu – przy uwzględnieniu ekonomiki procesowej – Sądowi Rejonowemu w Z..

I.n